

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska /spr./

SO Dorota Twardowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 3 października 2012 r., sygn. akt I C 928/12

oddala apelację.

Sygn.akt I Ca 443/12

UZASADNIENIE

K. B. domagał się zasądzenia od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E. kwoty 1.000 zł z odsetkami od daty wniesienia pozwu oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

Żądanie uzasadniono poniesieniem przez powoda szkody majątkowej wobec odmowy przez pozwaną realizacji zajęcia wierzytelności dłużniczki powoda M. B. w stosunku do pozwanej Spółdzielni z tytułu przysługującego jej wkładu mieszkaniowego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 3 października 2012r. oddalił powództwo z następującym uzasadnieniem:

K. B. jest wierzycielem swojej byłej żony z tytułu podziału majątku wspólnego orzeczonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 27 czerwca 2008r. w sprawie I Ns 299/08. Dłużniczka nie wywiązała się z obowiązku zapłaty na rzecz powoda orzeczonej tym postanowieniem kwoty 84.894,57 zł. W zainicjowanym przez powoda postępowaniu egzekucyjnym Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Elblągu J. B. dokonał zajęcia wierzytelności przysługującej dłużniczce od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E. z tytułu wniesionego przez nią wkładu mieszkaniowego z wypłat przysługujących. Spółdzielnia ta poinformowała komornika, że M.

B. przysługuje lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w E., z którym nierozdzielnie związany jest wkład mieszkaniowy i odmówiła wypłaty tego wkładu wskazując, iż może to nastąpić jedynie w wypadku wystąpienia ze spółdzielni osoby uprawnionej do wkładu. Egzekucja przeciwko M. B. była bezskuteczna.

Okoliczności faktyczne niezbędne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd pierwszej instancji za bezsporne i wynikające z przedłożonych przez strony dokumentów.

Oceniając żądanie odszkodowawcze powoda (zgłoszonego co do części szkody) konstruowane na zasadzie przypisania pozwanej odpowiedzialności za zaniechanie pozbawienia M. B. członkostwa Spółdzielni powołał się Sąd Rejonowy na przepis art.361§1 kc określający przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Przedstawiając rozważania odnośnie rozumienia pojęć szkody i związku przyczynowego wskazano, iż na powódzie zgodnie z art.6 kc ciążył obowiązek wykazania szkody i jej wysokości, jak również tego, iż jest ona następstwem działania pozwanej.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż pozwana z uwagi na przepisy zawarte zarówno w statucie jak i w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2001r. nr 4 poz.27 ze zm.) poza uznaniem zajęcia dokonanego w toku egzekucji przysługujących M. B. wierzytelności z wypłat przyszłych, a związanych z wniesionym wkładem mieszkaniowym, nie miała podstawy prawnej do podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do pozbawienia M. B. członkostwa w spółdzielni. Powództwo oparto na przepisie art.415 kc, co oznacza że obowiązek naprawienia szkody powstałby w przypadku czynu sprawcy wykazującego cechy bezprawności i winy. Bezprawność należy rozumieć jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym – z normami powszechnie obowiązującymi oraz nakazami i zakazami wynikającymi z zasad współżycia społecznego – w tym wypadku byłaby to sprzeczność z przepisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz statutem pozwanej. Ponadto zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, na czym miałyby polegać doznana przez niego szkoda. Spór dotyczy rozliczeń majątkowych między powodem a M. B. , pozwana natomiast nie jest zobowiązana wobec powoda, a jej działania zmierzające do ułatwienia powodowi egzekwowania jego wierzytelności polegające na pozbawieniu dłużniczki członkostwa w spółdzielni byłyby niezgodne z obowiązującymi przepisami.

W tym stanie rzeczy powództwo oddalono na podstawie art.415 kc a contrario.

W apelacji powód K. B. zaskarżył powyższy wyrok w całości i wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Orzeczeniu temu zarzucił:

l) naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

- art.415 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie na zasadzie a contrario, gdy tymczasem prawidłowa wykładnia i należyte zastosowanie przepisów kreujących obowiązki pozwanej pozwalają na przyjęcie, że pozwana nie wykonując tych obowiązków dopuściła się czynu niedozwolonego, wskutek którego powód poniósł szkodę co najmniej w wysokości 1.000 zł, przy czym między zaniechaniami pozwanej a szkodą powoda istnieje adekwatny związek przyczynowo- skutkowy;

- art. 27 §3 Prawa spółdzielczego poprzez jego niezastosowanie, gdy tymczasem w sprawie były spełnione wszystkie przesłanki określone w tym przepisie uprawniające powoda do zaspokojenia egzekwowanych roszczeń z wymagalnych roszczeń dłużnika - M. B.;

- art. 24 ust. 2 w zw. z art. 5 ust.2 Prawa spółdzielczego poprzez ich niezastosowanie, gdy tymczasem przepisy te obligują pozwaną do uregulowania w statucie przyczyn wykluczenia członka spółdzielni między innymi w taki sposób, by brak możliwości wykluczenia członka nie prowadził do obejścia art. 27 §3 Prawa spółdzielczego.

- art. 11 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 22 Prawa spółdzielczego poprzez ich niezastosowanie, gdy tymczasem powód wykonując na podstawie art. 887 § 1 kpc prawa przysługujące dłużnikowi M.

B. w stosunku do pozwanej, wypowiedział członkostwo w spółdzielni, a tym samym wskutek ustania członkostwa M. B. wygasło przysługujące jej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu,

2) Naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności:

- naruszenie art. 227 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie, w szczególności dowodu z pism: zajęcia wierzytelności z dnia 5.03.2012 r. oraz pisma powoda z dnia 3.04.2012 r., co doprowadziło do pominięcia w stanie faktycznym okoliczności egzekucyjnego zajęcia prawa M. B. z tytułu członkostwa w pozwanej Spółdzielni oraz wypowiedzenia członkostwa M. B. w pozwanej Spółdzielni z zachowaniem okresu wypowiedzenia przewidzianego w statucie, który wynosi 30 dni, a w konsekwencji niezastosowanie przez Sąd art.11 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 22 Prawa spółdzielczego,

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności pominięcie dowodu z pism: zajęcia wierzytelności z dnia 5.03.2012 r. oraz pisma powoda z dnia 3.04.2012 r., co doprowadziło do pominięcia w stanie faktycznym okoliczności egzekucyjnego zajęcia prawa M. B. z tytułu członkostwa w pozwanej Spółdzielni oraz wypowiedzenia członkostwa M. B. w pozwanej Spółdzielni z zachowaniem okresu wypowiedzenia przewidzianego w statucie, który wynosi 30 dni, a w konsekwencji niezastosowanie przez Sąd art. 11 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 22 Prawa spółdzielczego,

- naruszenie art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co powoduje nieczytelność wyroku Sądu pierwszej instancji, w szczególności Sąd nie uzasadnił pominięcia podstaw prawnych wskazanych przez powoda, a mianowicie art. 27 § 3 Prawa spółdzielczego, a także art. 24 ust. 2 w zw. z art. 5 § 2 Prawa spółdzielczego czy też art.22 Prawa spółdzielczego, z uwzględnieniem art.1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a jednak Sąd stwierdził brak podstaw prawnych przywołując ogólnie przepisy zawarte zarówno w statucie oraz w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż Sąd pierwszej instancji uprościł prezentowane przez niego stanowisko redukując je do zaniechania pozwanej w przedmiocie pozbawienia M. B. członkostwa w spółdzielni. Tymczasem powód w pierwszej kolejności przywołał art. 27 § 3 Prawa spółdzielczego podkreślając, że kwestia egzekucji z wkładu nie została uregulowana w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, a tym samym brak jest przepisu „lex specialis”, który wyłączałby zastosowanie w niniejszej sprawie art. 27 § 3 Prawa spółdzielczego. W związku z powyższym, z uwagi na zajęcie wierzytelności, roszczenie o zwrot wkładu stało się wymagalne, a pozwana powinna podjąć działania w celu rozliczenia wkładu i przekazania należności komornikowi zgodnie z dokonanym zajęciem. Zaniechanie przez pozwaną wykonania obowiązków spoczywających na dłużniku zajętej wierzytelności powoduje, że powód ponosi szkodę. Sąd pierwszej instancji w ogóle nie zajął się kwestią zastosowania w niniejszej sprawie art. 27 § 3 Prawa spółdzielczego. Powód podkreślił, że dopiero w drugiej kolejności przywołał przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych związane z wygaśnięciem lokatorskiego prawa do lokalu oraz z obowiązkiem spółdzielni określenia w statucie przyczyn wykreślenia członka ze spółdzielni, tak by było ono zgodne z art. 24 ust. 2 Prawa spółdzielczego oraz by umożliwiło rozliczenie wkładu, na skutek jego wymagalności wynikającej z art. 27 § 3 Prawa spółdzielczego. Po trzecie powód wskazał dodatkowo, na co również Sąd pierwszej instancji nie zwrócił uwagi, że Komornik Sądowy pismem z dnia 5.03.2012 r. zajął także prawa M. B. z tytułu członkostwa w pozwanej Spółdzielni. Powód, wykonując te prawa na podstawie art.22 prawa spółdzielczego w zw. z art. 887 §1 k.p.c. w piśmie z dnia 3.04.2012 r. wypowiedział członkostwo M. B. w pozwanej Spółdzielni z zachowaniem okresu wypowiedzenia przewidzianego w statucie, który wynosi 30 dni. W konsekwencji, w ocenie skarżącego, oznacza to również wygaśnięcie przysługującego dłużnicze lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (art.11 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych) i powstanie po jej stronie roszczenie o zwrot wkładu. W ocenie powoda odpowiedzialność pozwanej wynika z niewykonywania obowiązków przewidzianych przez obowiązujące przepisy. W ocenie powoda nie da się pogodzić z zasadami współzycia społecznego sytuacja, w której członek spółdzielni mieszkaniowej, którego obciążają wysokie zobowiązania pieniężne będzie chroniony przed egzekucją z wkładu mieszkaniowego lub innych praw majątkowych związanych ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu w dużo większym zakresie niż członek posiadający własnościowe prawo do lokalu.

Zaznaczył, że wprawdzie zgodnie z art.9 ust.3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji, to jednak zapis ten nie pozbawia egzekwującego wierzyciela uprawnienia do doprowadzenia do "uwolnienia" prawa do zwrotu wkładu, które będąc prawem majątkowym podlega egzekucji. Na koniec skarżący podkreślił, że w niniejszej sprawie domaga się odszkodowania w części, a mianowicie w wysokości 1.000 zł, zaś pozostałą część będzie ewentualnie dochodził w odrębnym postępowaniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a jego uzasadnienie mimo, iż lakoniczne, oddaje istotę sprawy.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy na konieczność przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy uzupełniającego postępowania dowodowego tj. dowodu z akt postępowania egzekucyjnego Km 7886/10 prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Elblągu z wniosku wierzyciela K. B. przeciwko dłużniczce M. B.. Sąd Rejonowy zamieścił w tej części uzasadnienia, w której przedstawiał stan faktyczny sprawy, stwierdzenie, iż egzekucja ta była nieskuteczna bez przywołania podstawy dowodowej tego ustalenia. Tymczasem okoliczność ta ma istotne znaczenie dla oceny zgłoszonego powództwa w kontekście jednej z przywołanych na jego uzasadnienie podstaw prawnych. Powód utrzymywał bowiem, iż zastosowanie w sprawie znajdował przepis art.27§3 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. z 2003r. Nr 188, poz.1848 ze zm.) stanowiący: „Jeżeli egzekucja z innego majątku członka okaże się bezskuteczna, a przepis szczególny nie stanowi inaczej, wierzyciel członka może skierować egzekucję do wniesionych przez członka wkładów. W takim wypadku roszczenie członka o zwrot wkładów lub ich równowartość staje się wymagalne po upływie sześciu miesięcy od dnia zajęcia wkładów, chyba że wymagalność tego roszczenia nastąpiła wcześniej na podstawie innych przepisów”. Podstawowym warunkiem zaktualizowania się omawianej instytucji jest zatem bezskuteczność egzekucji, który to warunek nie został spełniony. Jak wynika z akt Km 7886/10 postępowanie egzekucyjne skierowane do innego majątku dłużniczki toczy się i wpływają w jego ramach określone kwoty pieniądze.

Odpowiedzieć należało również na pytanie, czy zajęciu tego szczególnego wkładu wniesionego przez członka spółdzielni mieszkaniowej jakim jest wkład mieszkaniowy na podstawie art.27§3 prawa spółdzielczego nie sprzeciwia się wskazany tam przepis szczególny. Zdaniem Sądu Okręgowego przepisem takim jest art.9 ust.3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j.Dz.U. z 2003r. Nr 119, poz.1116 z późn. zmianami). Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji, dlatego też w doktrynie przyjmuje się, w nawiązaniu do przytoczonego przepisu, że wierzyciel nie może również skierować egzekucji do wkładu mieszkaniowego członka.(vide: Komentarz do art.9 ust.3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych P.Zakrzewski, Oficyna 2010). Pogląd ten należy uznać za uprawniony jeżeli zważyć na to, iż art.9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wyraża zasadę związania spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego z członkostwem w spółdzielni. Istota tego związania wyraża się w tym, że istnienie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego uzależnione jest od tego, czy podmiot wymienionego prawa pozostaje w stosunku członkostwa ze spółdzielnią mieszkaniową będącą właścicielem budynku, w którym położony jest lokal będący przedmiotem tego prawa. (por. Komentarza do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych A.Doliwa, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2003). Z tego punktu widzenia spółdzielcze stosunki lokatorskie cechują się pewną swoistością, zwraca się też uwagę, że, że pojęciem "spółdzielcze prawo do lokalu" jest objęta szczególna konstrukcja prawna, ponieważ wniesiony przez członka wkład mieszkaniowy lub budowlany stworzył dla niego specjalny typ prawa majątkowego.

Związanie spółdzielczego lokatorskiego prawa do mieszkania z członkostwem wyraża się m.in. tym, że umowa o takie prawo nie może być wypowiedziana przez spółdzielnię. Wygasa ono wraz z ustaniem członkostwa osób uprawnionych albo wskutek zrzeczenia się przez nie tego prawa. W wyjątkowych wypadkach, gdy byli małżonkowie albo małżonek zmarłego członka nie dokonają czynności o których mowa w art.13 ust.1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych spółdzielnia może podjąć uchwałę o wygaśnięciu tego prawa (art.13 ust.2). Dodatkowe przyczyny, umożliwiające

podjęcie przez spółdzielnię uchwały o wygaśnięciu lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wprowadziła nowela czerwcowa z 2007r. w dodanym art.11 ust.1¹.

Te cechy oraz określony w art. 1 cyt. ustawy cel spółdzielni mieszkaniowych przesądzają również o obligacyjno-korporacyjnym charakterze stosunku dotyczącego spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 17 lipca 1969 r., III CZP 42/69 (OSNC 1970, nr 5, poz. 77) stwierdził: "Chociaż spółdzielnia mieszkaniowa jest odrębnym od swoich członków podmiotem prawa i w związku z tym między nią a każdym z członków istnieją określone stosunki prawne, to jednak stosunków tych nie można w całej rozciągłości porównywać ze stosunkami, jakie występują między innymi podmiotami prawa, w ramach których jedna ze stron zobowiązuje się do świadczenia usług lub do dania swojej rzeczy do używania drugiej stronie. W tym bowiem przypadku wymieniona strona podejmuje się zobowiązania z reguły z tej przyczyny, że chce zrealizować swój własny cel gospodarczy. Natomiast spółdzielnia działa wyłącznie w interesie swoich członków, a więc osób reprezentujących drugą stronę stosunku prawnego. Z ekonomicznego więc punktu widzenia działalność spółdzielni jest działalnością samych członków, a nie przeciwstawnego im podmiotu". W wielu późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy również podkreślał swoistość stosunku łączącego członka i spółdzielnię (uchwała SN z dnia 23 grudnia 1987 r., III CZP 78/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 74; uchwała SN z dnia 3 listopada 1989 r., III CZP 88/89, OSNC 1990, nr 7-8, poz. 99; uchwała SN z dnia 15 maja 1992 r., III CZP 44/92, OSNC 1992, nr 11, poz. 198).

Element „korporacyjności” omawianych stosunków ma również znaczenie dla oceny zarzutu apelanta dotyczącego naruszenia art.11 ust.1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art.22 prawa spółdzielczego w zw. z art.887§1 kpc. Dokonując wykładni art.887§1 kpc co do zakresu uprawnienia wierzyciela do wykonywania wszelkich praw i roszczeń dłużnika wskazać należy na cel tej instytucji jako zaspokojenie należności wierzyciela z określonych praw majątkowych przysługujących dłużnikowi. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyłączono sięganie na podstawie art.887§1 kpc do „korporacyjnych” uprawnień dłużnika będącego współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z dokonaniem zajęciem udziałów w spółce, wskazując, iż przepis ten obejmuje swoją dyspozycją te „wszelkie prawa i roszczenia” dłużnika związane z jego udziałem w spółce, które prowadzą bezpośrednio do uzyskania świadczenia pieniężnego, czyli tzw. uprawnień majątkowe współnika. (wyrok SN z 3 grudnia 2004r., IV CK 330/04, Lex nr 284217, wyrok SN z 21 grudnia 2005r. IV CK 318/05, Lex nr 399741.

Nie można nie zauważyć analogii pomiędzy tego rodzaju uprawnieniami korporacyjnymi współnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej i związanym z nim lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego z uwagi na wskazane wcześniej cechy tej instytucji. Dlatego też nie można przyznać wierzycielowi uprawnienia do wypowiedzenia w imieniu członka spółdzielni członkostwa z konsekwencją w postaci wygaśnięcia członkostwa i „uwolnienia” przysługującego członkowi wkładu mieszkaniowego. Wskazać przy tym należy, iż przed nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 14 czerwca 2007 r. art. 11 ust. 2 określał zasady zwrotu wkładu mieszkaniowego w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego . Przepis ten podczas tej nowelizacji zastąpiono regulacją dotyczącą postępowania z lokalem po wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Obecnie art. 11 ust. 2 cyt. ustawy stanowi, że w takim przypadku spółdzielnia ogłasza nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia opróżnienia lokalu przetarg na ustanowienie odrębnej własności tego lokalu. Statut powinien zatem precyzować głównie takie kwestie, jak sposób powiadamiania członków mających niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe, kryteria ustalania, komu może przysługiwać pierwszeństwo w nabyciu lokalu (i kogo powiadamiać o przetargu), sposób ustalania, czy danej osobie przysługuje pierwszeństwo w nabyciu lokalu, kryteria i sposób rozstrzygania komu lokal faktycznie zostanie sprzedany, a także procedury przeprowadzania samego przetargu. Należy zwrócić uwagę, że zwrot wkładu mieszkaniowego, a raczej kwot uzyskanych ze sprzedaży lokalu po dokonaniu odpowiednich potrąceń, jest związany z opróżnieniem lokalu przez osoby, które zajmowały go dotąd na podstawie lokatorskiego prawa do lokalu (o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy.). Zgodnie z art.11 ust.2⁴ ustawy wypłata może nastąpić dopiero po opróżnieniu lokalu przez osoby, które go dotychczas zajmowały. Jeśli więc po wygaśnięciu lokatorskiego prawa do lokalu osoby, którym prawo to przysługiwało, albo inne osoby z nimi związane, które są obowiązane lokal opróżnić, pozostają dalej w tym lokalu, to wkład nie jest zwracany.

Treść art. 11 ust. 3 wydaje się oczywista. Zabezpiecza ona członka dysponującego lokatorskim prawem do lokalu przed ustanowieniem takich samych praw do tego samego lokalu także na rzecz innej osoby oraz uniemożliwia spółdzielni wielokrotne pobranie wkładów mieszkaniowych za ten sam lokal.

Reasumując stwierdzić należało, iż uwzględnienie żądania powoda przeprowadzenia egzekucji z wkładu mieszkaniowego, który jest nierozzerwalnie związany z istnieniem członkostwa w spółdzielni, w istocie prowadziłoby do egzekucji z tego prawa wbrew obowiązującemu zakazowi. Nie można bowiem zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż wskutek zajęcia prawa majątkowego dłużniczki w postaci roszczenia o zwrot wkładu mieszkaniowego doszło do ziszczenia się przesłanki wymagalności roszczenia o zwrot tego wkładu (według aktualnego stanu prawnego chodzi o zwrot kwot uzyskanych ze sprzedaży lokalu po dokonaniu odpowiednich potrąceń) i to niezależnie od kwestii członkostwa dłużniczki w pozwanej Spółdzielni, gdyż przeczy temu przedstawiona wyżej regulacja.

Wreszcie za bezzasadny uznać należało zarzut skarżącego powoda naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art.415 kc., gdyż nie doszło w odniesieniu do pozwanej do ziszczenia się przesłanek statuowanej tą normą odpowiedzialności. W szczególności wskazać należy, iż pozwana nie dopuściła się zaniechania w wykonywaniu nałożonych na nią ustawą i statutem obowiązków w kierunku opisywanym przez powoda, co więcej – zawarte w statucie postanowienia związane z pozbawieniem członkostwa – są zgodne z ustawą. Pozwana nie uchybiła również obowiązkowi dłużnika zajętej wierzytelności, a odmawiając wypłaty należności wierzyciela z wkładu mieszkaniowego dłużniczki zachowała się zgodnie z obowiązującym prawem.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.